

Mercato w Romie kręci się w ostatnim czasie wokół wciąż niepotwierdzonych transferów. Dziś jednak na światło dzienne wyszła kolejna poważna sprawa transferowa. Chodzi tu o ofertę Liverpoolu za Fabio Boriniego, którą zarząd Giallorossi postanowił rozważyć.

Dzisiejszą wypowiedzią odnośnie właśnie tej sprawy wrogów wśród fanów Romy wyrobił sobie Walter Sabatini. W niedzielę dyrektor Giallorossich niejako zaprzeczył wypowiedziom z końcówki sezonu na temat transferów, dziś z kolei oznajmił, iż klub rozważa ofertę The Reds. Późnym wieczorem Sabatini przemówił ponownie, tym razem w programie "*Speciale calciomercato*" nadawanym przez *Sky Sport*.

Zmiana kursu w mercato? Borini w Liverpoolu, za niego Destro?

- Roma ma wielu mocnych napastników jak Borini, nie zdecydowaliśmy się czy go sprzedać. Nie jest powiedziane, że to zrobimy.

Destro związany jest z Borinim?

- Związany jest ze Sieną i Genoą. Jesteśmy zainteresowani. Nie jesteśmy aktorami na scenie, a widzami w pierwszym rzędzie.

Jung?

- Zawodnik, o którym myślimy, mamy inne rozwiązania. Jutro lub pojutrze podejmiemy decyzję, mamy innych piłkarzy do oceny.

Słowa Tottiego nieodpowiednie?

- Nie, słowa wielkoduszne, Francesco chce dobra kibiców. Jest zmotywowany myślami tego rodzaju i miał prawo to zrobić. Nasze myślenie się nakłada, staramy się szukać funkcjonalnych graczy, którzy będą dobrzy również dla trenera. Totti prosi o konkurencyjność zespołu, my prosimy jego o podanie pomocnej ręki również graczom młodym.

Zeman?

- Jest niesamowity z punktu widzenia środowiska technicznego i sportowego. Wybór nie był łatwy, dokonaliśmy go wyłącznie z powodów technicznych. Wie czego chce, jego zdolności do łączenia timingu i ruchów na boisku w sposób wyjątkowy zrobią bardzo dobrze tej grupie.

Czego brakuje w sprawie Bradleya? Stoian odejdzie do Chievo? Bertolacci do Genoi za Tachtsidisa?

- Piłkarze powinni odchodzić i przychodzić, wciąż czegoś brakuje, straciliśmy trochę czasu.

Autor: abruzzo